

**KRÓLOWEJ POLSKI 2012**  
(Katedra 2012-05-03)

Czcigodni Bracia Kapłani, Diakoni, Alumni, Siostry Zakonne  
Panie i Panowie Parlamentarzyści  
Panie Marszałku sejmiku Wojewódzkiego  
Pani Wojewodo, Panie Prezydencie  
Panie i Panowie Samorządowcy  
Panie i Panowie służb mundurowych  
Poczty Sztandarowe  
Ukochani czciciele Królowej Polski

Dzień trzeciego maja jednoczy Polaków miłujących swoją Ojczyznę. Daremnie Rejtan piersią swoją bronił na sejmie integralności ojczyzny. Sprzedano za judaszowe pieniądze wolność kraju. Trzej zaborcy podzielili się terytorium Polski. Niegdyś Polska licząca się w Europie, stawiająca czoła potędze ruskiej i tureckiej, nie miała siły bronić swoich granic. Należało ratować resztkę naszych ziem. Stronnictwo Patriotyczne i Stronnictwo Królewskie na sejmie czteroletnim doszło do ugody i podarowało Polsce uchwałę zasadniczą zwaną Konstytucją 3 Maja. Nowoczesna konstytucja miała wzmocnić kraj, uporządkować życie społeczno-polityczne. Tymczasem w miasteczku Targowica zebrali się zdrajcy ojczyzny i wezwali carycę Katarzynę na pomoc. Do Targowicy przyłączył się król. Wkroczyły wojska. Rozebrano do końca naszą ojczyznę między trzech zaborców. Polska znikła z mapy Europy.

Zgromadzeni po 221 latach w katedrze kieleckiej wspominamy tych, którzy miłowali ojczyznę, mimo jej zniewolenia. Ta ziemia była miejscem ich życia. Na tej ziemi zbudowali swoje domostwa. Tutaj wychowywali swoje pociechy. Ze zboża zasianego na tej ziemi piekli dzieciom chleb. Tutaj witały przechodniów przydrożne krzyże. Tutaj na cmentarzach leżeli ich i nasi przodkowie. Tu w języku ojczystym zanosili modlitwy i śpiewali „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie”. Tutaj stały kościoły, w których świętowali niedziele i święta.

Wspominamy was szlachto przyzagrodowa, budząca ducha patriotyzmu i miłości ojczyzny we włościanach i kmieciach. Wspominamy was duchowni zakonni i diecezjalni, którzy z Ewangelią nieśliście między lud poczucie godności i wolności. Wspominamy was pisarze i poeci, którzy słowem pisanim podtrzymywaliście ducha narodu, by z tęsknoty za ojczyzną - matką rodziło się pragnienie wolności. Pozostała „Panna Święta, co Jasnej broni Częstochowy i w Ostrej świeci bramie”. Pozostały liczne obrazy świętych w izbach, którzy patrzyli swymi oczyma na codzienność umęczonej Ojczyzny.

Królu Janie Kazimierzu! Cofam się w czasie i wspominam śluby w katedrze Lwowskiej. Ślubowałeś w czasie potopu szwedzkiego: „*Wielka Boga-Człowieka Matko, Najświętsza Dziewico. Ja, Jan Kazimierz, za zmiłowaniem Syna Twojego, Króla królów, a Pana mojego i Twoim miłosierdziem król, do Najświętszych stóp Twoich przypadłszy, Ciebie dziś za Patronkę moją i za Królową państw moich obieram. [...]. Twojej pomocy i zlitowania [...] pokornie przyzywam*”. Dziś wspominamy ten dzień, bo obwołałeś Matkę Bożą Królową Polski. W królestwie Matki Bożej obowiązuje konstytucja, której na imię Ewangelia. Konstytucja ta wprowadza porządek wartości. Na pierwszym miejscu pozostaje Bóg. Na drugim miejscu stoi człowiek i jego godność. Na człowieka nie można bezkarnie podnosić rękę, ani na dziecko, ani na starca. Porządku w tym królestwie strzegą dwa przykazania: miłości Boga i bliźniego. Bliźnim jest każdy człowiek, także nieprzyjaciel. W królestwie tym na wysokim miejscu stoi sprawiedliwość. Ponieważ sprawiedliwość może okazać się nieraz niesprawiedliwa, dlatego przed sprawiedliwością broni człowieka miłosierdzie.

Królowo Polski! Pod krzyżem Jezusa zostałam powołana na Matkę i Królową każdego człowieka. Taka była Jego wola. Taka jest do dziś Jego wola, dlatego wszystkich prowadzisz pod krzyż, by zrozumieć trud, niewolę, cierpienie i miłość do ojczyzny.

-Twoją podobiznę zabierali Polacy wywożeni w kibitkach na syberyjskie katorgi. Twoje obrazki i ryngrafy wieźli ze sobą oficerowie z Katynia. Twoje obrazki mieli przy sobie ofiary tragedii smoleńskiej. Twoje podobizny powieźli ze sobą Polacy, którzy wyruszyli za chlebem za granicę. Przywróć na ojczyzny łono zagubionych. Przywróć na łono rodziny błądzących polskich ojców i polskie matki, bo sieroty czekają. Przywieziony laptop nie zastąpi ani ojca, ani matki.

Nie zapominajmy, że odzyskaną wolność i suwerenność utraciliśmy na powrót w czasie nocy nienawiści, w czasie II wojny światowej. Dwaj sąsiedzi postanowili zabić nasz naród. Jeden i drugi, ten ze wschodu i z zachodu, o władnięci zostali obłudem chorej ideologii narodowego socjalizmu i ateistycznego komunizmu. Zadymiły kominy krematoriów i od nowa wypełniły się lagry syberyjskie. Bogu i człowiekowi wypowiedział walkę szatan. Zginęły miliony Polaków. Wspominamy was wszystkich w święto Królowej Polski. Niech to święto będzie ostrzeżeniem, że wypędzając Boga z narodu, zdradzając najwyższe wartości, pogrążamy się w niewolę egoizmu i samowoli. Nikogo nie uleczy czerwony sztandar z sierpem i młotem. Nie zjednoczy Polaków niebieski sztandar z dwunastoma gwiazdami, ani dopłaty do rolnictwa. Suwerenność i niepodległość Polski wyrażać będzie zawsze Orzeł i biało-czerwona suknia ojczyzny.

Nie zapominajmy, że lekceważąc zwyczajnego obywatela, rolnika i robotnika, tracimy powoli swoją niepodległość. Lekceważone milionowe podpisy Polaków protestujących przeciw niesprawiedliwości są sygnałem pogrążania się w anarchię. Protestujący świat pracy i jego milionowe rzesze nie uzyskują posłuchu. Nie uzdrowi tej choroby matematyczna demokracja sejmowa.

Jeszcze tego nie było! Nauczyciele kontynuują głódówkę, by ratować w polskiej szkole naukę historii. Kto nie zna przeszłości swego narodu, swoich wzlotów i upadków, ten jej nie będzie bronił. Ten ją sprzeda, jak targowica, która stała się symbolem zdrady. Patriotyczni analfabeci nie obronią niczego.

Królowo Polski. Przechodzimy do Twojej szkoły suwerenności i wolności. Wspominamy czasy trudne, czasy niewoli, czasy okupacji. Wspominamy wówczas tych, którzy poświęcili życie, byśmy dziś cieszyć się mogli wolnością. Wspominamy, by nie popadać w te same błędy. Wówczas umacnia się duch i rodzi się wdzięczność.

Pod czwórka legionową będziemy uczestniczyli w apelu poległych. Kto nie potrafi wspominać ofiar przeszłości, ten wewnętrznie traci suwerenność. Temu wystarczy konto bankowe. Słuchajcie siostry i bracia Polacy! Mamy otwarte granice. Możemy poszukiwać pracy, miejsca dla siebie we wszystkich niemal krajach Europy. Czekają naszych rodaków prace fizyczna, nieraz niewolnicza. Wszystko zależy od naszej wolności. Nie zapominajcie, że kto w sercu swoim nie nosił wolności i suwerenności, ten ją utraci. Sprzedali wolność i suwerenność współpracownicy Stalina, Berii, Chruszczowa i późniejszych władców Rosji. Niektórzy mówili, że to dla chleba. O Ojczyźnie nie można zapomnieć dla chleba. Dzieci, żony i męża nie można zapomnieć dla chleba. Cmentarzy i języka ojczystego nie można zapomnieć dla chleba. Powiedzcie swoim dzieciom, braciom i siostram. Przyjeżdżajcie do Ojczyzny jak do matki i ojca. To nic, że mama chodzi w starej swojej sukience, a ojciec podpira się tym samym wystruganym kijem. Odwiedź swoich nauczycieli na cmentarzu. Cóż byś znaczył bez nich dzisiaj. Wstąp do kościoła, gdzie zobaczysz oblicze Maryi. Zastanów się, czy żyłbyś, gdyby matka twoja była feministką i nie była wierząca? Pomódl się, aby Polska przybrała piękny, nowoczesny wygląd. Niech ma drogi i lotniska. Niech nie zapomni swojej Królowej. Pod Jej królowaniem będzie bogata, wierna, suwerenna i nie zagrozi niczyjej suwerenności. Taką medytację przynoszę Ci dziś, Matko i Królowo Polski . Amen.